

Sygn. akt II UK 136/16

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku J. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 października 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 14 października 2015 r. oddalił apelację J. D., skierowaną przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w S. z dnia 16 stycznia 2015 r.

Przedmiotem sprawy było prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Sądy obu instancji dokonały zbieżnych ustaleń faktycznych. Wynikało z nich, że sporne zatrudnienie wnioskodawcy wprawdzie wiązało się z używaniem klejów, jednak nie wykazano aby zawierały one rozpuszczalniki organiczne. Zwrócił też uwagę, że „w zakładzie pracy wnioskodawcy nie było wydzielone pomieszczenie klejowni. Fakt zaś, że na hali produkcyjnej, na której wykonywane są wszystkie etapy produkcji mebli, wykorzystywane były kleje - przy czym nie udowodniono, aby były to kleje zawierające rozpuszczalniki organiczne - nie jest równoznaczny z uznaniem, iż każda z wykonywanych tam prac jest tożsama z

pracą w klejowni. Na różnych etapach produkcji różny był bowiem stopień kontaktu z klejami. Nawet zatem, jeśli przyjąć, iż wykorzystywano kleje zawierające rozpuszczalniki organiczne, to z całą pewnością wnioskodawca jako operator takich urządzeń jak frezarka, wyrówniarka czy piła tarczowa, był narażony na kontakt z nimi w bardzo ograniczonym stopniu. Intencją ustawodawcy było zaś zakwalifikowanie do kategorii prac w szczególnych warunkach tylko tych prac z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, w których kontakt z takimi klejami był stały i bezpośredni. Użycie zwrotu „prace w klejowniach”, odmiennie niż to interpretuje apelujący, oznacza pracę w zamkniętym, wyodrębnionym pomieszczeniu klejowni, gdzie stężenie oparów jest znaczne. Praca na hali, nawet jeśli używane są na niej kleje zawierające rozpuszczalniki organiczne, nie jest pracą wymienioną w wykazie „A”, dziale VI, pod poz. 7 (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 października 2013 r., III AUa 1477/13, LEX nr 1388742)”. Kierując się przedstawionymi racjami Sąd odwoławczy oddalił apelację ubezpieczonego.

Wnioskodawca dopatrywał się potrzeby merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej w istnieniu istotnego zagadnienia prawnego, sprowadzającego się do pytania: „w jaki sposób należy rozumieć i interpretować pojęcie pracy w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne, określone w wykazie A, dział VI, poz. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze”. Uzasadniając postawione pytanie skarżący skupił się na polemice z Sądem Apelacyjnym w zakresie rozumienia terminu „klejownia”. Konkludował, że stanowisko Sądu w tym względzie jest zbyt rygorystyczne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Zagadnienie prawne, które chce wyjaśniać wnioskodawca nie ma wpływu na wynik sprawy. Skarżący pominął, że strona domagająca się przyznania prawa do emerytury nie wykazała wykonywania pracy z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne. Zakładając, że wykładni postanowień rozporządzenia

Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), w tym załącznika „Wykaz A”, należy dokonywać metodą językową, niedopuszczającą rozszerzeń systemowych, czy też funkcjonalnych, staje się jasne, że pkt 7, działu VI, wykazu A do rozporządzenia skierowany został tylko do tych pracowników, którzy wykonywali pracę z użyciem klejów o kwalifikowanym składzie (a nie jakichkolwiek klejów). Skoro wnioskodawca nie miał kontaktów z tego rodzaju czynnikami, co wynika z ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego, które wiążą Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), to traci na znaczeniu, czy pomieszczenie świadczenie pracy można określić mianem „klejowni”. Bez względu na wynik rozważań, wnioskodawcy nie można przyznać prawa do emerytury, gdyż nie spełnił wszystkich kumulatywnie zbiegających się przesłanek.

Podstawowym zadaniem Sądu Najwyższego jest stanie na straży jednolitości orzecznictwa i kontroli jego legalności. Komunikatywny jest zatem warunek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w razie wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego. Z przepisu art. 1 pkt 1 lit a ustawy o Sądzie Najwyższym wynika jednak, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości odbywa się przez rozpoznawanie skarg kasacyjnych. Instytucjonalne powiązanie wypowiedzi Sądu Najwyższego z indywidualnym sporem widoczne jest także w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., który wymaga aby zagadnienie prawne wystąpiło w sprawie. Oznacza to, że przyjęcie skargi do rozpoznania merytorycznego jest dopuszczalne jeśli w danym postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem wystąpiło, a zatem zaważyło na rozstrzygnięciu, zagadnienie o charakterze kwalifikowanym (istotnym). W ten sposób kontrola legalności jednostkowego wyroku (aspekt indywidualny), umożliwia osiągnięcie homogeniczności interpretacyjnej systemu prawnego (czynnik powszechny). W rozpoznawanej sprawie zależność tego rodzaju nie występuje. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie daje rękojmi wyjaśnienia zagadnienia prawnego, gdyż z innych wiążących Sąd Najwyższy ustaleń wynika, że wnioskodawcy nie przysługuje prawo do świadczenia. Oznacza to, że w ramach konstrukcji postępowania kasacyjnego nie dojdzie do wyjaśnienia zagadnienia

prawnego, a zatem cel wytyczony przez art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie zostanie osiągnięty.

Biorąc pod uwagę funkcje stawiane skardze kasacyjnej, a przede wszystkim zdominowanie jej roli interesem publicznym, przejawiające się w przypadku przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. w dążeniu do wyjaśnienia nowych albo kontrowersyjnych instytucji prawnych, zrozumiałe staje się, że Sąd Najwyższy nie powinien przyjmować do rozpoznania skargi kasacyjnej poddającej pod rozwałę zagadnienie prawne, w sytuacji, gdy ostatecznie nie ma ono wpływu na wynik sprawy (gdyż inna okoliczność samodzielnie wyklucza zasadność żądania).

Z przedstawionych przyczyn, zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.